

Reklamy na lawetach straszą w centrum

Jak wygląda szukanie miejsca do zaparkowania samochodu w centrum Gliwic - wie chyba każdy kierowca. Tymczasem na parkingu przy ul. Dworcowej aż 4 miejsca zajmują... przyczepy z reklamami.

Okazuje się, że ani policja ani straż miejska nic nie mogą z tym zrobić.

- Reklamujące się firmy wykorzystują w pewien sposób lukę prawną. Jeśli przyczepa zaparkowana jest poprawnie, nie ogranicza widoczności i jest na kołach, w świetle prawa, wszystko jest w porządku - tłumaczy **Marek Słomski**, rzecznik gliwickiej policji.

Jedna z przyczep nie jest jednak zaparkowana poprawnie, bo stoi na trawniku, co stanowi już wykroczenie. Co więcej z tablicy stojącej na przyczepie uśmiecha się do gliwiczian, dwa tygodnie po wyborach, pani senator Maria Pańczyk-Poździej.



Fot. J. Otęwski

Podobną sytuację zauważył na ul. Witkiewicza pan **Robert**. - Ogromna reklama hot-dogów stoi na chodniku i zawadza. Czy nie wystarczyłby plakat albo tradycyjna reklama na

słupie? Po co te okropne przyczepy?

Pani **Bożena** na widok przyczep nie kryje irytacji. - Pół godziny szukam miejsca do zaparkowania, stawianie tych przyczep uważam za zwykłe cwaniactwo. Ktoś chce przyszczędzić kosztem kierowców. Wstyd się na tym reklamować.

Reklam denerwujących mieszkańców jest jednak dużo więcej, aż dziwne że reklamodawcy nie uświadamiają sobie, że bardziej mogą nimi zrazić potencjalnych klientów niż zachęcić. (kk)



Fot. J. Otęwski



Temat reklam na lawetach wywołał również dyskusję na forum internetowym 24gliwice.pl. Większość internautów krytykuje reklamujące się w ten sposób firmy, uważając to za zwykłe cwaniactwo.

czy tam obok zaparkować!

GRZEGORZ37: A może po prostu bojkotować tak reklamowane produkty czy też usługi. To wtedy ta forma reklamy umrze śmiercią naturalną?

kuję niezwykle drobniagowej w gnębieniu „maluczkich” Straży Miejskiej oraz Policji.

ANONIM: Wyjeżdżający aut nadjeżdżających, jak również sam nic nie widzi. Ale widać gliwickie służby problemu „nie widzą”. Zobaczą za to krzywo umocowaną gumę wycieraczki w Twoim aucie.

ŻÓŁTA KARTKA: W omawianym miejscu dziś (sobota, 22.10.11) o godz. 15 stały trzy lawety. Każda ma wysięgnik z hakiem holowniczym opartym na skwerze, który niszczy trawę. Wystarczy? Wystarczy ale trzeba mieć trochę więcej niż „słomiany zapał”. Komentarz ten dedy-

LOLEK: A może jednak zachęcić do pracy postów. Czy nie są w stanie uchwalić jakiegoś sensownego prawa w tym względzie? Przecież nikt nie ma wątpliwości, że zajmowanie miejsc parkingowych jest wielce niewłaściwe.

KKK: W tym wszystkim jest mały szczegół: „jeżeli jest na kołach” - odkręćmy je, a już będzie można karać właścicieli ;)

ŚLĄZAK: Te billboardy ograniczają widoczność, wystar-

Pierwszy mecz tuż tuż...

Po ponad roku nieobecności, piłkarze Piasta Gliwice wracają na stadion przy ulicy Okrzei. Pierwszy mecz na nowym obiekcie zaplanowano na sobotę 5 listopada. Z okazji inauguracyjnego spotkania, organizatorzy przygotowali dla kibiców liczne atrakcje.

- Szykujemy specjalną oprawę, ale to na razie niespodzianka. Będą również konkursy z nagrodami. Na imprezę zaproszeni

będą też goście związani z gliwickim Piastem - informuje nas **Przemysław Plisz**, nowy szef marketingu gliwickiego klubu.

Jak dowiedzieli się „Gazeta Miejska”, na karty kibica jeszcze poczekamy. Najprawdopodobniej zostaną wprowadzone od rundy wiosennej. Oznacza to, że na trzy mecze domowe w listopadzie, nie trzeba będzie wypełniać kart kibica. By zobaczyć piłkarzy Piasta w akcji, wystarczy zakup tradycyjnego biletu oraz okazanie dowodu tożsamości.

Początek meczu z Wisłą Płock o godzinie 18.00, lecz chcący wziąć udział w imprezach towarzyszących, powinni przyjść

godzinę wcześniej.

- Co prawda mecz zaczyna się o godzinie 18, jednak zalecamy wcześniejsze przybycie. Wiadomo, że jeśli dziesięć kas będzie czynnych, to mogą potworzyć się kolejki. Najlepiej udać się na stadion na godzinę przed meczem i spokojnie zająć miejsce na trybunach - sugeruje Przemysław Plisz.

Docelowo bilety na mecze przy ulicy Okrzei będą kosztować 10, 15 i 20 zł. Natomiast na jesienne mecze klub ustalił promocyjne ceny - 7, 12 i 15 zł.

Michał Pac Pomarnacki



Lubię to

facebook.com/24gliwice